

Protesty na Białorusi były kontrolowane z Ukrainy

30 października 2020

MSZ Federacji Rosyjskiej zwraca uwagę na radykalizację akcji protestacyjnych na Białorusi i twierdzi, że dysponuje informacjami o kontrolowaniu destabilizacji sytuacji w kraju między innymi z terytorium Ukrainy.



„Rzeczywiście, dysponujemy informacjami o tym, że destabilizacja sytuacji na Białorusi była kontrolowana między innymi z terytorium Ukrainy” – powiedział w rozmowie ze Sputnikiem wiceminister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Oleg Syromotow.

Według niego „teraz skala akcji protestacyjnych w republice, mimo wsparcia z zewnątrz, stopniowo maleje”. „Zauważamy jednak ich rosnącą radykalizację: coraz mniej ludzi wychodzi na ulice, ale wśród nich jest więcej zbirów z bronią, skłonnych do agresywnych działań wobec funkcjonariuszy organów ścigania” – dodał.

Zdaniem wiceministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej „nasi białoruscy sąsiedzi realnie oceniają wszystkie zagrożenia ze strony sił zewnętrznych”. „Utrzymywana jest ścisła współpraca właściwych organów Rosji i Białorusi w kwestiach bezpieczeństwa” – dodał.

Według Syromotowa „kluczowy dokument współpracy dwustronnej – Obszary priorytetowe i priorytety dalszego rozwoju Państwa Związkowego na lata 2018-2022 – przewiduje realizację rocznych planów wspólnych działań w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi na terytorium Państwa Związkowego”.

Po wyborach prezydenckich na Białorusi 9 sierpnia, które po

raz szósty wygrał Łukaszenka, który według CKW uzyskał 80,1% głosów, w kraju rozpoczęły się masowe protesty opozycji. Opozycja uważa, że wybory wygrała Swiatłana Cichanouska.

Podczas rozpędzania wieców przeciwko protestującym, którzy nie zgadzali się z wynikami głosowania, siły bezpieczeństwa używały również gazu łzawiącego, armatek wodnych, granatów ogłuszających i gumowych kul. Akcje protestacyjne trwają do dziś, największe odbywają się w weekendy. Oprócz tego wiece organizują również zwolennicy Łukaszenki, którego inauguracja odbyła się 23 września.

Organy ścigania donoszą o radykalizacji protestów.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)